

Razem lepiej - "Reinkarnacje" na Fotofestiwalu [RECENZJA]

20. Fotofestiwal, zgodnie z ideą kuratora głównego programu Józefa Robakowskiego poświęcony przede wszystkim sztuce łódzkiej w najróżniejszych odsłonach, rozniósł się po całym mieście. Główna wystawa - „Reinkarnacje” - znalazła się w centrum festiwalowym w Art_Inkubatorze, zajmując całe piętro dawnej fabryki. To autorski wybór prac 35 twórców związanych z Łodzią, dokonany przez Robakowskiego. Tak ten wybitny artysta i organizator życia artystycznego widzi w tym momencie łódzką sztukę - patrząc szeroko, kierując uwagę na trzy pokolenia: i na mainstream, i na pobocza (w tym „podziemia”, które reprezentują Wiktor Skok czy Andrzej Miastkowski), i na twórczość sprzed lat, i na tę najaktualniejszą, na dojrzałą i na początkującą. To spojrzenie zaciekawione, życzliwe, wspierające - i oczywiście wybiórcze, bo nie da się nim objąć wszystkiego. Brakuje wielu godnych nazwisk, ale to nie przeszkadza, bo ten wybór imponuje. Przede wszystkim różnorodnością i oryginalnością - nie ma tu dwóch podobnych do siebie działań, artyści przepracowują różne problemy, idą różnymi drogami, poszukując różnych metod twórczych, form i rozwiązań, także w ramach tych samych dziedzin sztuki. A jest to wystawa multimedialna. Są na niej instalacje, prace wideo, fotografie, obiekty. Co ciekawe - z malarstwa tylko arcyinteresujący cykl stu kilkudziesięciu maleńkich, skromnych obrazków Pawła Hajncła (parę ma wielkość znaczka pocztowego!), komentujących bieżącą rzeczywistość, antysystemowych. Oglądane pojedynczo intrygują, ale dopiero w masie widać, jak ważną stanowią wypowiedź, jak wiele mówią o współczesnym świecie.

Ze światem minionym stykamy się z kolei dzięki filmowi z deklamującym swój wiersz Wacławem Antczakiem - urodzonym w 1911 r. krawcem z zawodu, artystą-performerem z natury. Dziś nikt już tak nie deklamuje - tak teatralnie, przesadnie i... uroczym. Ekspozycja odkrywa tę postać dla współczesnych (chyba że ktoś oglądał w 2017 r. wystawę Warsztatu Formy Filmowej w Atlasie Sztuki), stawiając ją w centrum uwagi jako patrona wystawy. Od jego wiersza „Reinkarnacja” wzięto tytuł pokazu podsumowującego łódzką twórczość. Z tym że właściwie nie jest on reinkarnacją łódzkiej sztuki czy łódzkiego środowiska artystycznego - twórcy związani z Łodzią wciąż przecież działają, nie ma tu żadnej cezury, nie ma żadnego końca i początku, jest tylko, w domyśle, sugestia, że kiedyś to środowisko działało prężnie, wspólnie i było widoczne, dziś natomiast jest rozpieczętowane, przez co ma mniejszą moc oddziaływania. Wspólna ekspozycja ma to zmienić. Rzeczywiście, dowodząc bogactwa i wysokiej jakości artystycznej i intelektualnej łódzkiej sztuki, wystawa nobilituje ją. Czym innym jest zachwywanie się dziełami jednego artysty, a czym innym konstatacja, że w Łodzi powstaje tyle artystycznego dobra...

Jako uzupełnienie ekspozycji można potraktować pokazywaną w budynku obok indywidualną wystawę Andrzeja Różyckiego (opracowaną przez Karola Józwiaka), obejmującą nie tylko jego niezwykle prace, ale i równie niezwykłą kolekcję zbieranych przez niego artefaktów: monideł, wizerunków Czarnej Madonny czy ludowych figurek. Dobrze tu widać, jak kolekcja i twórczość Różyckiego przenikają się, a właściwie tworzą całość.

Artyści biorący udział w wystawie „Reinkarnacje”: Wacław Antczak, Karolina Breguła, Aleksandra Chciuk, Artur Chrzanowski, Tatiana Czekalska / Leszek Golec, Jakub Dylewski, Marek Domański, Magdalena Franczuk, Jerzy Grzegorski, Paweł Hajncel, Elżbieta Janicka, Irena Kalicka, Witold Krymarys / Józef Robakowski, Konrad Kuzyszyn, Andrzej Kwietniewski, Katarzyna Maluga, Aleksandra Mańczak, Andrzej Miastkowski, Anna Orlikowska, Andrzej Paruzel, Igor Pisuk, Małgorzata Potocka, Łukasz Prus-Niewiadomski, Grzegorz Przyborek, Wojciech Puś, Aleksandra

Ska, Kacper Szalecki / Anna Waclawek, Ryszard Waśko, Piotr Tomczyk, Karolina Wojtas, Piotr Zbierski.

Aleksandra Talaga-Nowacka

**„Reinkarnacje” - wystawa zbiorowa w Art_Inkubatorze, czynna w dniach 10-27 VI 2021,
kurator - Józef Robakowski**